

Dla portalu dedykowanego Spezii, *calciospezia.it*, Igor Zaniolo, ojciec Nicolo, mówił również o powrocie swojego syna po kontuzji. Jego zdaniem powinien wrócić do gry w drugiej połowie kwietnia...

W maju zobaczymy Nicolo w meczu ze Spezią?

- Widzi praktycznie koniec tunelu, koniec koszmaru. Powinien wrócić do gry 20 kwietnia. Ma przed sobą cały maj, gdyż Spezia-Roma to ostatnie spotkanie sezonu, 23 maja, dlatego powiem ci, że będzie na murawie "Picco".

Po meczu ze Spezią, 23 maja, czeka na niego też Euro?

- Obiektywnie jest to wyścig z czasem, chce spróbować i trener na niego czeka, ale trzeba robić rzeczy z głową. Trener zobaczy czy lepiej nie ryzykować jego zdrowia w rozgrywkach, gdzie gra się co trzy dni. Chce tam być, w przeciwnym razie będzie myślał o przyszłorocznym Mundialu.

Zamknijmy oczy: za 15 lat, u schyłku wielkiej kariery, Nicolo Zaniolo zakłada koszulkę Spezii i kończy karierę w drużynie, w której grał jego ojciec...

- Zaczniemy od tego, że Nicolo zagrał tylko jeden sezon w Spezii, na poziomie sektora młodzieżowego. Jeśli pomyślę, byłoby to naprawdę piękne zakończenie kariery, dla mnie, który zakładał tą koszulkę, byłoby to spełnienie marzeń.

Autor: abruzzo